

POSTANOWIENIE

29 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej K. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku

z 28 października 2021 r., IV Cz 299/21,

w sprawie z wniosku K. K.

z udziałem A. K.

o podział majątku wspólnego,

oddala skargę kasacyjną.

Ewa Stefańska

Tomasz Szanciło

Kamil Zaradkiewicz

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sochaczewie postanowieniem z 20 lipca 2021 r. umorzył postępowanie w sprawie z wniosku K.K. z udziałem A.K. o podział majątku wspólnego oraz zwrócił od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sochaczewie na rzecz wnioskodawcy kwotę 500 zł tytułem zwrotu części opłaty od wniosku w związku z zawarciem ugody.

W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, że na rozprawie 20 lipca 2021 r. wnioskodawca zawarł z uczestniczką postępowania ugodę, na podstawie której przeprowadzono podział ich majątku wspólnego. W związku z tym Sąd pierwszej

instancji był zobligowany do umorzenia postępowania wobec zbędności orzekania w sprawie (art. 355 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Stosowna ugoda znosiła bowiem spór między wnioskodawcą a uczestniczą postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego, a jej zawarcie było zgodne z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierzało do obejścia prawa. Nie zachodziły zatem podstawy do zanegowania mocy wiążącej zawartej ugody i jej wpływu na dalsze prowadzenie postępowania sądowego o podział majątku wspólnego (art. 355 w zw. z art. 203 § 3, art. 223 i art. 13 § 2 k.p.c.).

W piśmie z 20 lipca 2021 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Sochaczewie wnioskodawca oświadczył, że uchyla się do skutków prawnych ugody zawartej przed tym Sądem z powodu „błędnego zrozumienia postanowień ugody i wyceny wartości składników majątku wspólnego”. Jednocześnie wnioskodawca, z zachowaniem terminu zaskarżenia, wniósł zażalenie na postanowienia Sądu Rejonowego w Sochaczewie z 20 lipca 2021 r., domagając się jego uchylenia w całości. Zdaniem skarżącego Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 355 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., wydając postanowienie o umorzeniu postępowania, chociaż zawarta przez niego ugoda była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, naruszała jego interesy, a on – na mocy pisemnego świadectwa z 20 lipca 2021 r. – uchylił się od skutków tej ugody, wskazując, iż była ona zawarta pod wpływem błędu.

Postanowieniem z 28 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił zażalenie wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Sochaczewie z 20 lipca 2021 r. w przedmiocie umorzenia postępowania w sprawie oraz oddalił wniosek uczestniczki o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wywiódł, że skarżący we wniesionym środku zaskarżenia nie powołał się na takie przyczyny wadliwości oświadczenia woli złożonego przy zawieraniu ugody, które znajdowałyby swoje oparcie w art. 918 § 1 k.c., tj. nie wykazał zaistnienia błędu, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie powstałyby, gdyby w chwili zawarcia ugody obie strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Analiza oświadczenia z 20 lipca 2021 r. wskazuje, że podstawą negocjowania przez wnioskodawcę skuteczności zawartej ugody była jedynie okoliczność, iż uzgodniona z uczestniczką postępowania i włączona do treści zawartej ugody spłata w wysokości 32 000 zł była – w jego ocenie – zbyt niska. Zaznaczono również, że okoliczności zawarcia ugody nie wskazywały na niedostateczne rozeznanie wnioskodawcy co do kontekstu faktycznego determinującego złożenie przez niego oświadczenia woli prowadzącego do zawarcia ugody oraz oceny jej skutków w płaszczyźnie materialnoprawnej i procesowej. Wnioskodawca sam bowiem wystąpił z propozycją ugody i wskazał precyzyjnie aprobowany przez siebie sposób podziału majątku wspólnego, który znalazł swoje odzwierciedlenie w treści zawartej ugody, w tym również w zakresie oznaczenia wysokości spłaty oczekiwanej od uczestniczki postępowania. Jednocześnie w rozprawie 20 lipca 2021 r. wnioskodawca uczestniczył z profesjonalnym uczestnikiem, a zatem posiadał on wsparcie merytoryczne, pozwalające na zrozumienie skutków składanych oświadczeń oraz poszczególnych postanowień dotyczących sposobu podziału majątku wspólnego, które zostały włączone w treść ugody. Poza tym Sąd Okręgowy wywiódł, że sprawa o podział majątku wspólnego nie była na tyle skomplikowana pod względem prawnym, a treść umowy na tyle zawiła, aby uznać, iż po stronie wnioskodawcy mogły występować jakiegokolwiek trudności w zrozumieniu podjętych czynności i ich następstw dla dalszego prowadzenia sporu.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy przyjął, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do uznania, iż wnioskodawca skutecznie uchylił się od skutków prawnych zawartej ugody. Stwierdził również, że prawidłowe było ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż sporna ugoda jest zgodna z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz nie służyła obejściu prawa. W konsekwencji zażalenie wniesione przez wnioskodawcę pozbawione było uzasadnionej podstawy i w związku z tym podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Skargę kasacyjną na postanowienie Sądu Okręgowego wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w części, tj. w odniesieniu do punktu pierwszego,

na podstawie którego oddalono jego zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania.

W zakresie zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) wnioskodawca powołał się na art. 385 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., podnosząc, że Sąd Okręgowy w sposób niedostateczny odniósł się do zarzutów ujętych w zażaleniu na postanowienie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie umorzenia postępowania, oraz na art. 355 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., twierdząc, że doszło do jego uchybienia na skutek błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż w sprawie zachodziły podstawy do umorzenia postępowania, chociaż ugoda z 20 lipca 2021 r. nie wywołała skutków prawnych w wyniku złożenia przez niego oświadczenia pod wpływem błędu.

Natomiast w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) wnioskodawca wskazał na naruszenie art. 918 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że skarżący nie wykazał takich wadliwości oświadczenia woli złożonego podczas zawierania ugody, które odpowiadają przesłankom zastosowania tego przepisu.

W konkluzjach skargi kasacyjnej wnioskodawca wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonej części oraz postanowienia Sądu Rejonowego z 20 lipca 2021 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji celem nadania sprawie dalszego biegu i przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie już wyjaśniano, że art. 385 k.p.c. – co do zasady – nie może stanowić samodzielnej podstawy dla skutecznego formułowania zarzutów skargi kasacyjnej. Jest to przepis kompetencyjny, adresowany do sądu drugiej instancji, z którego wynika, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, gdy stwierdzi, że wniesiona apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Jego ewentualne zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym jako samodzielnej podstawy dla kreowania skutecznego zarzutu naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) znajduje merytoryczne oparcie

jedynie w sytuacji, w której sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stwierdza, iż apelacja była zasadna, a mimo to rozstrzygnięcie wyrażone w sentencji tego orzeczenia sprowadza się do oddalenia apelacji; alternatywnie – uznaje, że apelacja jest bezzasadna, ale ją uwzględnia (zob. wyroki SN: z 2 marca 2011 r., II PK 202/10; z 21 lutego 2013 r., V CSK 385/12; z 4 grudnia 2013 r., II CSK 155/13; z 22 lutego 2018 r., I CSK 272/17, z 3 grudnia 2009 r., II CSK 215/09). Podejście to pozostaje również aktualne w tych przypadkach, gdy konstrukcja zarzutu naruszenia art. 385 k.p.c. opiera się na powiązaniu tego przepisu z art. 397 § 3 k.p.c. Oba te przepisy mają bowiem wymiar ogólny, zaś przywoływanie art. 397 § 3 k.p.c. w obrębie tego zarzutu służy jedynie wskazaniu, iż opisane powyżej uchybienia w zakresie stosowania art. 385 k.p.c. mają miejsce w ramach postępowania zażaleniowego (zob. wyrok SN z 8 listopada 2023 r., I USKP 68/23).

We wniesionej skardze kasacyjnej, chociaż powołano się na naruszenie art. 385 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., nie przywołano okoliczności, które odpowiadałyby przyjmowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego kryteriów decydujących o zasadności naruszenia tych przepisów. W konsekwencji ten zarzut nie może wywołać zamierzonego przez skarżącego skutku. Również analiza zaskarżonego postanowienia nie wskazuje na brak koherencji merytorycznej między sposobem rozstrzygnięcia sprawy przyjętym przez Sąd Okręgowy a jego sferą motywacyjną, z której wynikałoby, iż Sąd ten optował za innym rozstrzygnięciem, aniżeli to, które zostało wyrażone w sentencji postanowienia z 28 października 2021 r.

Ponadto zauważyć należy, że negatywna ocena zarzutu naruszenia art. 385 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. ma swoje zahaczenie merytoryczne w argumentacji zastosowanej przez wnioskodawcę dla uzasadnienia tego zarzutu. Otóż z lakonicznego wywodu skarżącego służącego wyjaśnieniu istoty tego zarzutu wynika, że skarżący nie dostrzega kolizji merytorycznej między sentencją zaskarżonego postanowienia a treścią jego uzasadnienia, lecz jedynie oczekuje innego rozstrzygnięcia jego sprawy, bazując na pozbawionym racji – w świetle poczynionych w toku postępowania ustaleń faktycznych i istniejącego stanu prawnego – twierdzeniu, że gdyby Sąd Okręgowy w sposób dostateczny rozważył –

bliżej niesprecyzowane w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – zarzuty zażalenia, to przyjąłby odmienną ocenę w kwestii prawidłowości decyzji procesowej ujętej w postanowieniu Sąd Rejonowy z 20 lipca 2021 r. w przedmiocie umorzenia postępowania.

Za pozbawione racji należało uznać również powoływanie się na obrazę art. 355 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W płaszczyźnie argumentacyjnej zarzut ten jest skorelowany z twierdzeniami skargi kasacyjnej przywoływanymi przez wnioskodawcę na poparcie zarzutu naruszenia art. 918 k.c. Skarżący w obrębie tych zarzutów konsekwentnie twierdzi, że ugoda zawarta z uczestniczką postępowania nie wywołała skutków, gdyż złożenie przez niego oświadczenia o jej zawarciu nastąpiło pod wpływem błędu; *ergo* bezzasadne było także umorzenie postępowania podziałowego przez Sąd Rejonowy z powołaniem się na ugodę. Negacja skuteczności prawnej ugody z 20 lipca 2021 r. jest przy tym wzmacniana wywodem, że ta była sprzeczna z prawem, godziła w zasady współżycia społecznego oraz służyła obejściu prawa, ale bez jednoczesnego sprecyzowania w toku postępowania przed Sądem Okręgowym oraz w ramach postępowania kasacyjnego tych przepisów i zasad, w oparciu o które wnioskodawca wywodzi tezę o nieważności bezwzględnej ugody z 20 lipca 2021 r. Przy takiej argumentacji mamy do czynienia z kwestiami problemowymi lokowanymi w obszarze zagadnień materialnoprawnych, które powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w odpowiednio skonstruowanych zarzutach. Powoływanie się w tym względzie na art. 355 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jest więc o tyle chybione, że zarzut ten nie może służyć roztrząsaniu na etapie postępowania kasacyjnego zagadnień materialnoprawnych związanych z oceną mocy prawnej ugody zawartej przez wnioskodawcę z uczestniczką postępowania. Artykuł 355 k.p.c. ma bowiem wymiar formalny – obliguje sąd do umorzenia postępowania m.in., gdy doszło do zawarcia ugody między stronami postępowania (uczestnikami postępowania – art. 355 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Z punktu widzenia argumentacji zastosowanej przez skarżącego w kwestii oceny zasadności decyzji procesowej o umorzeniu postępowania oznacza to, że zarzut ten przybiera charakter pochodny. Jego weryfikacja jest zależna od uprzedniej decyzji w przedmiocie istnienia podstaw dla zanegowania znaczenia prawnego spornej ugody, co w odniesieniu do konstrukcji zarzutów

podniesionych w skardze kasacyjnej sprowadza się wyłącznie do oceny zastrzeżeń, które zostały inkorporowane przez skarżącego w ramy zarzutu naruszenia art. 918 k.c.

Istota ugody sprowadza się do tego, że strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego, aby znieść niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać między nimi (funkcja koncyliacyjna i stabilizacyjna ugody). Do *essentialia negotii* tej umowy należą zatem wzajemne ustępstwa stron i dążenie do zapewnienia stabilnej sytuacji prawnej w stosunku prawnym, w którym pozostają. Nawiązany w ten sposób stosunek prawny ma cechować się pewnością i bezspornością, zaś odzwierciedleniem dążenia ustawodawcy do stabilizacji ugody jest m.in. wynikająca z art. 918 § 1 k.c. modyfikacja przesłanek powoływania się przez strony ugody na złożenie oświadczenia woli pod wpływem błędu (zob. wyroki SN: z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 74/22; z 15 stycznia 2021 r., I CSKP 5/21; z 12 kwietnia 2018 r., II CSK 375/17; z 21 lutego 2013 r., IV CNP 36/12). Jednocześnie – co istotne – dla ważności ugody nie jest konieczne, aby czynione przez strony ustępstwa były jednakowo ważne i ekwiwalentne, ani były wymienione w treści ugody (zob. wyroki SN: z 3 grudnia 2009 r., II PK 104/09; z 7 lutego 2006 r., IV CK 393/05; z 15 stycznia 2021 r., I CSKP 5/21). Dopuszczalna jest zatem sytuacja, w której ukształtowanie treściowe ugody nie odzwierciedla całościowej sfery ustępstw czynionych przez jej strony względem siebie. Zarazem aprobowany jest też stan, w którym – w oparciu o odpowiednie postanowienia zawartej ugody – stwierdza się, że pomiędzy wzajemnymi ustępstwami stron ugody występuje dysproporcja. Pamiętać bowiem należy, że nadrzędnym celem ugody jest dążenie do zniesienia stanu niepewności co do sytuacji prawnej stron, w tym również zamknięcie występującego między nimi sporu prawnego. Rodzaj, zakres i wzajemna relacja ustępstw czynionych przez każdą ze stron ma więc wymiar pochodny względem owego celu. W dążeniu do jego osiągnięcia strony mogą aprobować stan niezrównoważenia poszczególnych ustępstw (postrzeganych z perspektywy ich interesów indywidualnych, tj. rozumienia przez stronę treści stosunku prawnego i wynikłego z tego przekonania o rodzaju oraz wielkości

roszczeń mu przysługujących) wskutek uznania, że takowe są niezbędne dla zawarcia ugody, a tym samym zrealizowania zasadniczego dążenia jakim jest zapewnienie stabilizacji własnej sytuacji prawnej. Jednak, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 grudnia 1973 r., III CRN 261/73, realizacja autonomii woli stron przy zawieraniu ugody nie ma charakteru absolutnego. W konsekwencji sąd ma obowiązek uznania za niedopuszczalną m.in. ugodę, w której ustępstwa jednej ze stron są niewspółmierne i wzbudzają zastrzeżenia w świetle zasad współżycia społecznego.

Podobne założenia koncepcyjne znajdują swoje odzwierciedlenie przy zawieraniu ugody sądowej. Ta ma bowiem dwoisty charakter: łączy elementy materialnoprawne i procesowe. Jest czynnością procesową uprawnionych podmiotów, umożliwiającą wyłączenie dalszego postępowania sądowego co do istoty sprawy i prowadzącą do umorzenia postępowania (art. 223 w zw. z art. 203 § 4 i art. 355 § 1 k.p.c.). Jest też czynnością prawną (umową, ugodą w rozumieniu art. 917 k.c.; zob. postanowienie SN z 14 czerwca 2005 r., V CK 691/04). Również wobec niej znajduje zastosowanie dążenie do zapewnienia stabilności nawiązanego stosunku ugody przez implementowanie szczególnych kryteriów powoływania się na błąd przy składaniu oświadczenia woli z przedmiocie zawarcia ugody (art. 918 § 1 k.c.). Na podstawie art. 918 § 1 k.c. ograniczono możliwość uchylenia się od skutków ugody zawartej pod wpływem błędu tylko do sytuacji, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały (zgodnie) za niewątpliwy.

Skarżący we wniesionej skardze kasacyjnej kwestionuje moc prawną ugody z 20 lipca 2021 r. wyłącznie w oparciu o zarzut naruszenia art. 918 k.c., twierdząc, że przy jej zawieraniu działał pod wpływem błędu. Jednak w ramach uzasadnienia tego zarzutu nie powołał on żadnych okoliczności i argumentów wskazujących na występowanie błędu dotyczącego stanu faktycznego, którego obie strony uważały za niewątpliwy i ewentualnych uchybień, których – w jego ocenie – dopuścił się Sąd Okręgowy w zakresie zastosowania (niezastosowania) tego przepisu. Już więc z tej przyczyny powoływanie się na uchybienie w zakresie zastosowania art. 918 k.c. nie może wywołać skutku zamierzonego przez skarżącego.

Jednocześnie dostrzec należy, że z uzasadnienia skargi kasacyjnej wynika, iż zarzut ten został rozbudowany pod względem merytorycznym przez twierdzenie, że ustalona w ugodzie spłata – w jego ocenie – była niewspółmiernie niska w stosunku do wartości składników majątkowych przyznanych uczestniczące postępowania. Wątek ten nie wykazuje jednak związku merytorycznego z hipotezą art. 918 § 1 k.c. i tym samym musi pozostać poza zakresem analizy prowadzonej przez Sąd Najwyższy w niniejszym postępowaniu. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem skargę kasacyjną wyłącznie w granicach podstaw kasacyjnych (398¹³ § 1 w zw. art. 398⁴ § 1 i art. 398³ § 1 k.p.c.). W konsekwencji twierdzenia skargi, które nie zostały skorelowane z właściwymi podstawami kasacyjnymi, nie mogą stanowić przedmiotu rozważań Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu wniesionego środka zaskarżenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Ewa Stefańska

Tomasz Szanciło

Kamil Zaradkiewicz

(M.M.)

[i.n.]